

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kwidzynie w Wydziale II Karnym

w składzie:

Przewodniczący - SSR Krzysztof Kierul

Protokolant - st. sekr. sąd. Ewa Kuczkowska-Olszewska

w obecności oskarżyciela publicznego - Asesor Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie - A. G.

po rozpoznaniu w dniach: 22 05 2015 r., 09 06 2015 r. i 14 07 2015 r.

sprawy przeciwko

G. T. córce J. i D. z d. D., ur. (...) w G.,

oskarżonej o to, że:

I. w dniu 14 stycznia 2015 roku w K. przy ul. (...) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 992,40 zł na szkodę J. J. (2), przy czym czynu tego dopuściła się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w art. 64 § 1 k.k.,

to jest o przestępstwo określone w z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

II. w dniu 12 stycznia 2015 roku w K. przy ul. (...) w sklepie obuwniczym dokonała zaboru w celu przywłaszczenia portfela z zawartością dowodu osobistego, dwóch kart bankomatowych, karty płatniczej a następnie usunęła dokument prawo jazdy nie mając prawa wyłącznie nim rozpoznawać czym działała na szkodę D. J. (1) przy czym czynu tego dopuściła się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w art. 64 § 1 k.k.,

to o przestępstwo określone w art. 278 § 1 i 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

III. w dniu 8 stycznia 2015 roku w K. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia torebki skórzanej z zawartością portfela, w którym znajdował się dowód osobisty, pieniądze w kwocie 500zł telefon komórkowy marki L. (...) o łącznej wartości (...),34, a następnie usunęła dokument prawa jazdy nie mając prawa wyłącznie nim rozporządzać czym działała na szkodę T. W. (1) przy czym czynu tego dopuściła się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w art. 64 § 1 k.k.,

to jest o przestępstwo określone w art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

IV. w dniu 8 stycznia 2015 roku w K. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia saszetki wraz z zawartością portfela, w którym znajdował się dowód osobisty, a następnie usunęła dokument prawa jazdy, dowód rejestracyjny pojazdu S. (...) nr rej. (...), legitymację emeryta nie mając prawa wyłącznie nimi rozporządzać czym działała na szkodę J. Ł. (1), przy czym czynu tego dopuściła się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w art. 64 § 1 k.k.,

tj. o przestępstwo określone w art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw., z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

V. w dniu 28 sierpnia 2014 roku w K. przy ul. (...) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia portfela wraz z zawartością dowodu osobistego a następnie usunęła legitymację emeryta – rencisty nie mając prawa wyłącznie nimi rozporządzać czym działała na szkodę S. K. (1), przy czym czynu tego dopuściła się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w art. 64 § 1 k.k.,

to jest o przestępstwo określone w art. 275 § 1 k.k. w zb. art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

VI. w dniu 4 lipca 2014 roku w K. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia portfela wraz z zawartością karty kredytowej a następnie usunęła legitymację emeryta – rencisty nie mając prawa wyłącznie nim rozporządzać czym działała na szkodę J. B. (1), przy czym czynu tego dopuściła się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w art. 64 § 1 k.k.,

to jest o przestępstwo określone w art. 278 § 1 i 5 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

orzeka:

I. uznaje oskarżoną **G. T.** za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie **I** aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że oskarżona popełniła ten czyn w ciągu 5 lat po odbyciu w okresach od dnia 11 03 2010 r. do dnia 30 05 2010 r. i od dnia 28 08 2010 r. do dnia 08 03 2011 r. kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 27 10 2011 r. sygn. akt II K 783/11, łączącym m.in. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem tego Sądu z dnia 09 04 2010 r. sygn. akt VIII K 669/10, a wymierzoną za popełnienie przez oskarżoną występków z art. 278 § 1 i 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., wchodzących w skład ciągu przestępstw, tj. uznaje oskarżoną za winną popełnienia występkę określonego w art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 37 k.k. wymierza oskarżonej karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznaje oskarżoną za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie **III** aktu oskarżenia, z tym dodatkowym ustaleniem, iż oskarżona ponadto dokonała na szkodę pokrzywdzonej kradzieży znajdujących się w torbie rękawiczek skórzanych o wartości 40 zł, składanej parasolki o wartości 10 zł, dwóch pomadek marki L. o łącznej wartości 80 zł oraz perfum marki H. o wartości 100 zł, a nadto z tym ustaleniem, że oskarżona popełniła ten czyn w warunkach powrotu do przestępstwa, opisanych tak jak w punkcie I wyroku, tj. uznaje oskarżoną za winną popełnienia występkę określonego w art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 37 k.k. wymierza oskarżonej karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. uniewinnia oskarżoną od popełnienia czynów zarzucanych jej w punktach **II, IV, V i VI** aktu oskarżenia;

IV. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonej w punktach I i II wyroku kary pozbawienia wolności łączy i jako karę łączną wymierza oskarżonej karę 1 (roku) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonej **G. T.** środek karny w postaci obowiązku zapłaty na rzecz **T. W. (1)** kwoty (...),34 (jednego tysiąca dwustu osiemdziesięciu trzech 34/100) zł – z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przypisanym w punkcie II wyroku;

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 969,24 (dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć 24/100) zł brutto, z tytułu wynagrodzenia należnego za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) w zw. z art. 617 k.p.k. zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

I

Wskazanie faktów, które Sąd uznał za udowodnione

1. W dniu 14 stycznia 2015 r. K. J. (1) strzygła klientkę w salonie fryzjerskim znajdującym się w K. przy ul. (...). Należący do niej telefon komórkowy marki S. (...) o wartości 992,40 zł położyła na półkę. Do salonu weszła oskarżona G. T.. Następnie wykorzystując to, że K. J. zajęta była stryżeniem innej klientki – oskarżona chwyciła wymieniony telefon i zabrała go w celu przywłaszczenia. Oskarżona od razu wyszła z salonu.

Pokrzywdzona niezwłocznie zawiadomiła Policję. Dzięki szybkiej reakcji Policji oskarżona została zatrzymana. W czasie zatrzymania posiadała przy sobie skradziony telefon. Telefon został w stanie nieuszkodzonym zwrócony pokrzywdzonej (w telefonie jednak nie było karty SIM, którą oskarżona wyrzuciła).

2. W dniu 08 stycznia 2015 r. T. W. (1) przyjechała do sklepu (...) w K.. Towarzyszyła jej małaletnia wnuczka. T. W. miała ze sobą torebkę skórzaną o wartości 53,09 zł, a w torebce: telefon marki L. (...) o wartości 500,25 zł, portfel z pieniędzmi w kwocie 500 zł, w którym także znajdował się jej dowód osobisty oraz prawo jazdy, rękawiczki skórzane o wartości 40 zł, parasolkę składaną o wartości 10 zł, 2 pomadki firmy (...) o łącznej o wartości 40 każda oraz perfumy marki H. o wartości 100 zł. Torebkę tą położyła do koszyka sklepowego.

Do wymienionego sklepu przyszła oskarżona. Zobaczywszy, iż T. W. położyła torebkę do koszyka – postanowiła dokonać kradzieży tej torebki. Obserwowała pokrzywdzoną i w momencie, gdy T. W. skupiła swoją uwagę na wnuczce – oskarżona chwyciła wymienioną torebkę i zabrała ją w celu przywłaszczenia.

Po opuszczeniu sklepu zabrała z torebki portfel, natomiast torebkę, wraz z pozostałymi, znajdującymi się w niej przedmiotami, w tym prawem jazdy – porzuciła przy śmietniku.

3. Oskarżona popełniła czyny opisane wyżej w punktach 1 i 2 w ciągu 5 lat po odbyciu w okresach od dnia 11 03 2010 r. do dnia 30 05 2010 r. i od dnia 28 08 2010 r. do dnia 08 03 2011 r. kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 27 10 2011 r. sygn. akt II K 783/11, łączącym m.in. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem tego Sądu z dnia 09 04 2010 r. sygn. akt VIII K 669/10, a wymierzoną za popełnienie przez oskarżoną występków z art. 278 § 1 i 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., wchodzących w skład ciągu przestępstw.

4. W dniu 12 stycznia 2015 r. D. J. (1) weszła do sklepu obuwniczego przy ul. (...) w K.. Posiadała przy sobie duży portfel wykonany ze sztucznej skóry w kolorze czerwonono-czarnym w desenie panterki. W portfelu miała prawo jazdy, dowód osobisty, 3 karty bankomatowe oraz pieniądze w kwocie 100 zł. W czasie przymierzania butów – portfel położyła na stojącym obok kartonie. Na pewien czas odwróciła uwagę od portfela. W tym czasie portfel ten został jej skradziony przez nieustalonego sprawcę.

Zebrane w toku postępowania dowody nie pozwoliły na przypisanie oskarżonej sprawstwa tej kradzieży.

5. W dniu 28 sierpnia 2014 r. J. Ł. (1) przyjechał do sklepu (...) w K. w celu dokonania zakupu butów. Posiadał przy sobie saszetkę, w której trzymał dowód osobisty, legitymację emeryta, prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny samochodu S. (...) o nr rej. (...) (którym wymieniony przyjechał) oraz dowód opłacenia ubezpieczenia tego pojazdu. J. Ł. położył saszetkę na jeden z regalów, a następnie zajął się wyborem obuwia. Pokrzywdzony zapomniał o saszetce, zapłacił za zakupione buty, po czym pojechał do miejsca zamieszkania. Po powrocie zorientował się, że nie posiada przy

sobie saszetki. Wrócił do sklepu, jednak saszetki nie znalazł. W toku postępowania nie zostało ustalone, czy saszetka została skradziona, czy też została przywłaszczona – jako rzecz zagubiona przez pokrzywdzonego.

Zebrane w toku postępowania dowody nie pozwoliły na przypisanie oskarżonej sprawstwa żadnego z tych czynów.

6. W dniu 28 sierpnia 2014 r. S. K. (1) weszła do sklepu (...) w K.. Do sklepu przyszła razem z wnukiem, któremu zamierzała kupić spodnie. W rękę trzymała torebkę, w której miała portfel. W portfelu znajdował się dowód osobisty pokrzywdzonej, jej legitymacja rencisty, a także pieniądze w kwocie około 60 zł. Obok pokrzywdzonej stanęła kobieta w wieku około 50 lat, której tożsamość w toku postępowania nie została ustalona. W pewnym momencie pokrzywdzona odwróciła się do wnuka. W tym czasie wymieniona kobieta ukradła pokrzywdzonej portfel i oddaliła się z miejsca zdarzenia.

Zebrane w toku postępowania dowody nie pozwoliły na przypisanie oskarżonej sprawstwa tej kradzieży.

7. W dniu 24 lipca 2014 r. J. B. (1) robił zakupy w sklepie (...) przy ul. (...) w K.. Podeszedł do kasy. Posiadał przy sobie portfel, w którym miał legitymację rencisty, dwie karty kredytowe Banku (...) – uprawniające do pobierania pieniędzy z bankomatu oraz płacenia za kupowany towar, a nadto pieniądze w kwocie około 70 zł. W czasie, gdy płacił za zakupione artykuły – portfel położył na ladzie przy kasie. W momencie, gdy odwrócił uwagę od portfela, został on mu skradziony przez nieustaloną osobę.

Zebrane w toku postępowania dowody nie pozwoliły na przypisanie oskarżonej sprawstwa tej kradzieży.

II

Wskazanie dowodów, na jakich Sąd się oparł dokonując ustaleń faktycznych

Istotne ustalenia faktyczne, przedstawione w części I uzasadnienia, zostały ponumerowane – w celu osiągnięcia klarowności wyводу – liczbami arabskimi od 1 do . Ustalenia faktyczne przedstawione w poszczególnych punktach nazwane zostały „faktami nr 1, 2” etc.

Fakty nr 1 – miały w realiach sprawy charakter bezsporny. Poczynione zostały na podstawie zgodnych ze sobą: wyjaśnień oskarżonej, która przyznała, że ukradła telefon z salonu fryzjerskiego (k. 278v, 53), zeznań pokrzywdzonej J. J., która opisała telefon, który został jej skradziony, a także przedstawiła przebieg kradzieży, a nadto rozpoznała oskarżoną jako sprawcę (k. 279v; zob. także k. 26-26v), a nadto rozpoznała telefon, który Policja odebrała oskarżonej jako należący do niej (zob. protokół okazania telefonu pokrzywdzonej k. 46-47), a ponadto na podstawie dokumentów: protokołu zatrzymania telefonu od oskarżonej (k. 40-42), protokołu oględzin telefonu (k. 43-44) oraz dokumentacji fotograficznej (k. 45).

Wartość telefonu została ustalona na podstawie opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości (k. 180 – wartość telefonu Samsung – 992,40 zł).

Fakty nr 2 – miały w realiach sprawy także charakter bezsporny. Poczynione zostały na podstawie zgodnych ze sobą: wyjaśnień oskarżonej, która przyznała, że ukradła torebkę (k. 278v, 53), zeznań pokrzywdzonej T. W., która szczegółowo opisała przedmioty, które zostały jej skradzione oraz przedstawiła przebieg kradzieży, a nadto rozpoznała oskarżoną jako sprawcę (k. 280-280v; zob. także k. 3).

Dodać należy, iż oskarżona podczas wizji lokalnej w okolicach miejsca zdarzenia wskazała miejsce, w którym – już po dokonaniu kradzieży – porzuciła torebkę, po uprzednim wyjęciu z niej portfela i telefonu (zob. protokół z dokumentacją fotograficzną k. 29-31).

Wartość torebki i telefonu została ustalona na podstawie opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości (k. 180 – wartość telefonu LG L90 – 500,25 zł, 181 – wartość torebki 53,09 zł).

Ponadto – na podstawie zeznań pokrzywdzonej, złożonych na rozprawie, Sąd ustalił, że w skradzionej torebce oprócz tych przedmiotów, które wskazano w zarzucie – znajdowały się także: rękawiczki skórzane o wartości 40 zł, parasolka składana o wartości 10 zł, dwie pomadki firmy (...) o wartości 40 zł każda oraz perfumy marki H. o wartości 100 zł (zob. k. 280v). Sąd uznał te zeznania za wiarygodne – pokrzywdzona bowiem przekonująco wyjaśniła, dlaczego wcześniej – składając zawiadomienie o przestępstwie – pominęła te ostatnio wymienione przedmioty. Podała, iż składając to zawiadomienie skoncentrowała się na najważniejszym przedmiocie: tj. telefonie (tamże; a także – co zrozumiałe – na pieniądzech oraz dokumentach, które miała w portfelu – zob. k. 3). Sąd uznał, iż podana przez pokrzywdzoną wartość tych ostatnio wymienionych przedmiotów została podana zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy – pokrzywdzona, zważywszy na podaną przez nią wycenę przedmiotów, de facto podała wartości w zaniżonych wysokościach.

Fakty nr 3 – zostały ustalone na podstawie odpisów wyroków: wyroku łącznego Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku zapadłego w sprawie II K 783/11 (k. 165-168) oraz odpisu wyroku wymienionego sądu zapadłego w sprawie VIII K 669/10 (k. 200-204).

Fakty nr 4 – zostały ustalone na podstawie zeznań pokrzywdzonej D. J., która podała szczegółowo okoliczności kradzieży portfela (k. 57-57v, 281).

Dowody zebrane w sprawie nie pozwoliły na przypisanie oskarżonej sprawstwa tej kradzieży. Rozważania dotyczące tej kwestii zostały przedstawione w części IV uzasadnienia w punkcie **A**.

Fakty nr 5 – zostały ustalone na podstawie zeznań pokrzywdzonego J. Ł., który podał szczegółowo okoliczności utraty saszetki (k. 80, 284-284v). Bazując na zeznaniach pokrzywdzonego stwierdzić należy, iż saszetka (wraz ze znajdującymi się w niej dokumentami) została albo skradziona pokrzywdzonemu (do takiego czynu doszło, jeśli sprawca widział, że pokrzywdzony kładzie saszetkę na regał, a następnie korzystając z nieuwagi pokrzywdzonego, który zajęty był wyborem obuwia, zabrał saszetkę w celu przywłaszczenia) albo do przywłaszczenia rzeczy znalezionej (jeśli sprawca znalazł saszetkę, nie wiedząc do kogo ona należy, a następnie przywłaszczył ją). W realiach sprawy – jeśli abstrahować od wyjaśnień oskarżonej, które złożyła ona w postępowaniu przygotowawczym (k. 53), które to wyjaśnienia, co zostanie wykazane w dalszej części uzasadnienia, budziły wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy – zabrakło dowodów, na podstawie których można byłoby ustalić w jaki sposób doszło do utraty przedmiotowej saszetki, tj. czy w wyniku jej kradzieży, czy w wyniku jej przywłaszczenia.

Dowody zebrane w sprawie nie pozwoliły na przypisanie oskarżonej sprawstwa żadnego z tych czynów. Rozważania dotyczące tej kwestii zostały przedstawione w części IV uzasadnienia w punkcie **B**.

Fakty nr 6 – zostały ustalone na podstawie zeznań pokrzywdzonej S. K., która opisała szczegółowo okoliczności kradzieży portfela (k. 89-90, 279v-280).

Dowody zebrane w sprawie nie pozwoliły na przypisanie oskarżonej sprawstwa tej kradzieży. Rozważania dotyczące tej kwestii zostały przedstawione w części IV uzasadnienia w punkcie **C**.

Fakty nr 7 – zostały ustalone na podstawie zeznań pokrzywdzonego J. B., który podał szczegółowo okoliczności kradzieży portfela (k. 98-99, 281v).

Dowody zebrane w sprawie nie pozwoliły na przypisanie oskarżonej sprawstwa tej kradzieży. Rozważania dotyczące tej kwestii zostały przedstawione w części IV uzasadnienia w punkcie **D**.

III

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku

Mając na uwadze ustalenia poczynione w punkcie 1 części I uzasadnienia oraz rozważania odpowiadające tym ustaleniom poczynione w Faktach nr 1, w części II uzasadnienia, Sąd uznał, że oskarżona popełniła występki określony w art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Rzecz bowiem w tym, iż oskarżona **zabrała cudzą rzecz ruchomą** (tj. telefon marki S. (...) o wartości 992,40 zł, należący do J. J.) **w celu przywłaszczenia** (oskarżona zabrała telefon w zamiarze zatrzymania go dla siebie, bez żadnego ku temu tytułu – wbrew woli właściciela), przy czym działała ona z zamiarem bezpośrednim (tj. chciała zabrać telefon i tak uczyniła) – stąd kwalifikacja czynu z art. 278 § 1 k.k., a nadto czyn ten popełniła w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne (oskarżona była skazana za występki z art. 278 § 1 i 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., wchodzący w skład ciągu przestępstw – w tym zakresie zob. ustalenia poczynione w punkcie 3, części I uzasadnienia oraz rozważania odpowiadające tym ustaleniom poczynione w Faktach nr 3, w części II uzasadnienia) – stąd konieczność uzupełnienia kwalifikacji czynu o art. 64 § 1 k.k.

Z kolei, mając na uwadze ustalenia poczynione w punkcie 2 części I uzasadnienia oraz rozważania odpowiadające tym ustaleniom poczynione w Faktach nr 2, w części II uzasadnienia, Sąd uznał, że oskarżona popełniła występki określony 278 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Rzecz bowiem w tym, iż oskarżona – jednym czynem – **zabrała cudzą rzecz ruchomą** (tj. torebkę wraz z innymi, znajdującymi się w niej rzeczami o łącznej wartości 1283,34 zł, należącymi do T. W.) **w celu przywłaszczenia** (oskarżona zabrała torebkę z zawartością w zamiarze zatrzymania tych rzeczy dla siebie, bez żadnego ku temu tytułu – wbrew woli właściciela), przy czym działała ona z zamiarem bezpośrednim (tj. chciała zabrać torebkę i tak uczyniła) – stąd kwalifikacja czynu z art. 278 § 1 k.k., przy czym tym samym czynem dokonała także kradzieży dowodu osobistego – stąd w zbiegu kwalifikacja z art. 275 § 1 k.k., a ponadto – porzucając skradzione rzeczy, wśród których znajdowało się prawo jazdy – usunęła tym samym ów dokument, którym nie miała prawa wyłącznie rozporządzać – stąd w zbiegu kwalifikacja z art. 276 k.k., a nadto czyn ten popełniła w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne (oskarżona była skazana za występki z art. 278 § 1 i 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., wchodzący w skład ciągu przestępstw – w tym zakresie zob. ustalenia poczynione w punkcie 3, części I uzasadnienia oraz rozważania odpowiadające tym ustaleniom poczynione w Faktach nr 3, w części II uzasadnienia) – stąd konieczność uzupełnienia kwalifikacji czynu o art. 64 § 1 k.k. Przedstawioną kwalifikację należało nadto uzupełnić o art. 11 § 2 k.k. – który to przepis stanowi, że jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów .

IV

Wskazanie jakie fakty Sąd uznał za nieudowodnione oraz wyjaśnienie dlaczego Sąd nie uznał dowodów przeciwnych

A

Odnośnie zarzutu II aktu oskarżenia, to – jak wcześniej sąd stwierdził – dowody zebrane w sprawie okazały się niewystarczające do przypisania oskarżonej odpowiedzialności za ten czyn.

Bazując na całokształcie materiału dowodowego zebranego w toku sprawy można zakładać, iż oskarżonej postawiono przedmiotowy zarzut z tego powodu, iż wymieniona przyznała się w toku pierwszych wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym do tego, że kilka dni wcześniej (tj. kilka dni przed składaniem tamtych wyjaśnień) była w sklepie obuwniczym na deptaku i ukradła czerwony portfel, który leżał na pufie (k. 53). We wszystkich następnych wyjaśnieniach, które składała w postępowaniu przygotowawczym – oskarżona przyznawała się do wszystkich stawianych jej zarzutów, przy czym nie składała szczegółowych wyjaśnień opisujących przebieg czynów (zob. k. 63, 110v, 147-147v, 212).

Jednakże na rozprawie oskarżona zaprzeczyła temu, iżby miała dokonać zarzucanego jej czynu i wskazała, że jej wcześniejsze przyznanie wynikało z presji wywieranej na nią przez przesłuchujących ją funkcjonariuszy Policji (k. 278v-279).

W ocenie sądu – zważywszy na podane niżej okoliczności – nie można było wykluczyć, iż oskarżona podała na rozprawie prawdę, mówiąc, iż nie popełniła czynu zarzucanego jej w punkcie II aktu oskarżenia.

Zacząć trzeba od oczywistego stwierdzenia, iż sprawstwo oskarżonej powinno być dowiedzione w sposób nie budzący wątpliwości. Zdaniem sądu w odniesieniu do rozważanego tu czynu – zabrakło dowodów, które wskazywałyby w sposób niewątpliwy, że oskarżona popełniła przedmiotowy czyn.

Po pierwsze – wypada od razu stwierdzić, iż wyjaśnień oskarżonej nie można było uznać za konsekwentne – oskarżona bowiem, co wyżej wykazano, na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Po drugie – wyjaśniania oskarżonej, w których przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu – były niezwykle lakoniczne. Oskarżona ten czyn opisała w zaledwie 4 krótkich zdaniach. Nie podała ani daty zdarzenia (mimo, iż kradzież na szkodę D.J. miała miejsce trzy dni od daty składania tamtych wyjaśnień), nie opisała szczegółowo sklepu, z którego miała ukraść portfel, nie opisała tego, co w portfelu się znajdowało.

Po trzecie – istotna informacja podana w wyjaśnieniach, a mianowicie, iż w skradzionym portfelu nie było pieniędzy (zob. k. 53) – **okazała się informacją niezgodną z rzeczywistością**. Mianowicie, pokrzywdzona podała na rozprawie, iż w portfelu miała 100 zł (k. 281). Pokrzywdzona wskazała, iż w toku składania zeznań na Policji (gdy zgłaszała kradzież portfela) zapomniała podać, że w portfelu miała pieniądze (tamże).

W tym miejscu nie sposób nie poczynić dygresji, iż wyjaśnienia oskarżonej, które złożyła w postępowaniu przygotowawczym (k. 53) – były zastanawiająco zgodne z faktami, które znane były Policji już wcześniej – z protokołu zeznań D.J., które złożyła ona w dniu 13 01 2015 r. (k. 57-57v). Wówczas pokrzywdzona rzeczywiście podała, iż w portfelu nie było pieniędzy (k. 57v). Zatem – nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż mogło być tak, że oskarżonej zasugerowano fakty, które wynikały z zeznań pokrzywdzonej.

Jednakże prawda była inna – albowiem w portfelu w rzeczywistości były pieniądze – co przekonująco wyjaśniła pokrzywdzona składając zeznania na rozprawie.

Po czwarte – pokrzywdzona nie rozpoznała oskarżonej jako osoby, która była obecna w sklepie, w czasie, gdy została dokonana kradzież portfela (k. 281).

Do wskazanych argumentów dodać jeszcze należy, iż organ prowadzący dochodzenie nie zweryfikował, czy oskarżona mówiła prawdę przyznając się do popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie II aktu oskarżenia. W szczególności nie została wykonana wizja lokalna z udziałem oskarżonej. Nie zażądano od wymienionej by wskazała sklep, z którego jakoby miała dokonać kradzieży portfela.

W ocenie sądu, mając na uwadze podniesione wyżej okoliczności stwierdzić należało, że powstały wątpliwości co do tego, czy oskarżona popełniła czyn zarzucany jej w punkcie II aktu oskarżenia. Wątpliwości te nie zostały usunięte w toku postępowania dowodowego. Zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. w brzmieniu nadanym mu ustawą z dnia 27 09 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247 z późn. zm. – zwaną dalej „ustawą nowelizacyjną”) – wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Dlatego też sąd, posiłkując się tym przepisem, powstałe wątpliwości rozstrzygnął na korzyść oskarżonej przyjmując, iż nie popełniła ona przedmiotowego czynu.

W rezultacie – sąd uniewinnił oskarżoną od popełnienia tego czynu (tak w punkcie III wyroku).

B

Odnosząc zarzut IV aktu oskarżenia, to – jak wcześniej sąd stwierdził – dowody zebrane w sprawie okazały się niewystarczające do przypisania oskarżonej odpowiedzialności za ten czyn. W tym miejscu wypada od razu zauważyć, iż oskarżyciel w opisie czynu – z niezrozumiałej przyczyny – jako datę popełnienia czynu wpisał dzień 8 stycznia 2015 r., podczas gdy w rzeczywistości – co bezsporne – czyn ten zaistniał w dniu 28 08 2014 r. (zob. k. 80v – pokrzywdzony składał zeznania w dniu 29 08 2014 r., a podał – zob. k. 80 – iż do utraty saszetki doszło dzień wcześniej – czyli 28 08 2014 r.).

Bazując na całokształcie materiału dowodowego zebranego w toku sprawy można zakładać, iż oskarżonej postawiono przedmiotowy zarzut z tego powodu, iż wymieniona przyznała się w toku pierwszych wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym do tego, że będąc w sklepie (...), wzięła leżącą na regale saszetkę (k. 53v). We wszystkich następnych wyjaśnieniach, które składała w postępowaniu przygotowawczym – oskarżona przyznawała się do wszystkich stawianych jej zarzutów, przy czym nie składała szczegółowych wyjaśnień opisujących przebieg czynów (zob. k. 63, 110v, 147-147v, 212).

Jednakże na rozprawie oskarżona zaprzeczyła temu, iżby miała dokonać zarzucanego jej czynu i wskazała, że jej wcześniejsze przyznanie wynikało z presji wywieranej na nią przez przesłuchujących ją funkcjonariuszy Policji (k. 278v-279).

W ocenie sądu – zważywszy na podane niżej okoliczności – nie można było wykluczyć, iż oskarżona podała na rozprawie prawdę, mówiąc, iż nie popełniła czynu zarzucanego jej w punkcie IV aktu oskarżenia.

Powtórzyć trzeba – analogicznie jak wcześniej, przy okazji rozważań dotyczących czynu zarzucanego oskarżonej w punkcie II aktu oskarżenia – oczywiste stwierdzenie, iż sprawstwo oskarżonej powinno być dowiedzione w sposób nie budzący wątpliwości. Zdaniem sądu w odniesieniu do rozważanego tu czynu – zabrakło dowodów, które wskazywałyby w sposób niewątpliwy, że oskarżona popełniła przedmiotowy czyn.

Po pierwsze – wypada od razu stwierdzić, iż wyjaśnień oskarżonej nie można było uznać za konsekwentne – oskarżona bowiem, co wyżej wykazano, na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Po drugie – wyjaśnienia oskarżonej, w których przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu – były bardzo lakoniczne. Oskarżona ten czyn opisała w zaledwie 2 krótkich zdaniach. Nie określiła kiedy czyn został popełniony, nie skonkretyzowała także miejsca, gdzie sklep był położony. W tym kontekście musiało budzić zasadnicze wątpliwości, że oskarżona – mimo upływu 5 miesięcy od daty czynu – pamiętała, że był to akurat sklep (...).

Po trzecie – pokrzywdzony nie był w stanie podać żadnych faktów, które pozwoliłyby na przyjęcie, że oskarżona była obecna w dniu 28 08 2014 r. w tym sklepie, w którym pozostawił on saszetkę (na tą okoliczność pokrzywdzony zeznał: Ja nie kojarzę osoby oskarżonej, w mojej ocenie widzę ją pierwszy raz k. 284v).

Do wskazanych argumentów dodać jeszcze należy, iż organ prowadzący dochodzenie nie zweryfikował, czy oskarżona mówiła prawdę przyznając się do popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie IV aktu oskarżenia. W szczególności nie została wykonana wizja lokalna z udziałem oskarżonej. Nie zażądano od wymienionej by wskazała sklep, z którego jakoby miała dokonać zaboru saszetki.

W ocenie sądu, mając na uwadze podniesione wyżej okoliczności stwierdzić należało, że powstały wątpliwości co do tego, czy oskarżona popełniła czyn zarzucany jej w punkcie IV aktu oskarżenia. Wątpliwości te nie zostały usunięte w toku postępowania dowodowego. Zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. w brzmieniu nadanym mu ustawą nowelizacyjną – wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Dlatego też sąd, posiłkując się tym przepisem, powstałe wątpliwości rozstrzygnął na korzyść oskarżonej przyjmując, iż nie popełniła ona przedmiotowego czynu.

W rezultacie – sąd uniewinnił oskarżoną od popełnienia tego czynu (tak w punkcie III wyroku).

C

Odnosnie zarzutu V aktu oskarżenia, to – jak wcześniej sąd stwierdził – dowody zebrane w sprawie okazały się niewystarczające do przypisania oskarżonej odpowiedzialności za ten czyn.

Bazując na całokształcie materiału dowodowego zebranego w toku sprawy można zakładać, iż oskarżonej postawiono przedmiotowy zarzut z tego powodu, iż wymieniona przyznała się w toku pierwszych wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym do tego, że była na deptaku i znalazła niedaleko kiosku z warzywami czerwony portfel z pieniędzmi (k. 53). We wszystkich następnych wyjaśnieniach, które składała w postępowaniu przygotowawczym – oskarżona przyznawała się do wszystkich stawianych jej zarzutów, przy czym nie składała szczegółowych wyjaśnień opisujących przebieg czynów (zob. k. 63, 110v, 147-147v, 212).

Jednakże na rozprawie oskarżona zaprzeczyła temu, iżby miała dokonać zarzucanego jej czynu i wskazała, że jej wcześniejsze przyznanie wynikało z presji wywieranej na nią przez przesłuchujących ją funkcjonariuszy Policji (k. 278v-279).

W ocenie sądu – zważywszy na podane niżej okoliczności – nie można było wykluczyć, iż oskarżona podała na rozprawie prawdę, mówiąc, iż nie popełniła czynu zarzucanego jej w punkcie V aktu oskarżenia.

Zacząć trzeba, tak jak wcześniej, od oczywistego stwierdzenia, iż sprawstwo oskarżonej powinno być dowiedzione w sposób nie budzący wątpliwości. Zdaniem sądu w odniesieniu do rozważanego tu czynu – zabrakło dowodów, które wskazywałyby w sposób niewątpliwy, że oskarżona popełniła przedmiotowy czyn.

Po pierwsze – wypada od razu stwierdzić, iż wyjaśnień oskarżonej nie można było uznać za konsekwentne – oskarżona bowiem, co wyżej wykazano, na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Po drugie – wyjaśniania oskarżonej, w których przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu – były w najwyższym stopniu lakoniczne. Oskarżona ten czyn opisała zaledwie w jednym zdaniu. Nie określiła czasu popełnienia czynu, nie podała ile pieniędzy miało znajdować się w portfelu, nie określiła precyzyjnie miejsca, gdzie czyn miał zostać popełniony.

Po trzecie – istotna informacja podana w wyjaśnieniach, a mianowicie, iż przedmiotowy portfel miała znaleźć niedaleko kiosku warzywnego (zob. k. 53) – **okazała się informacją niezgodną z rzeczywistością**. Mianowicie, pokrzywdzona podała na rozprawie, iż portfel został jej skradziony w czasie, gdy znajdowała się ona w sklepie (...) (k. 279v-280). Pokrzywdzona jednoznacznie podała, iż wcześniej nie utraciła portfela – w szczególności nie utraciła portfela, gdy robiła zakupy na stoisku warzywnym. Na tą okoliczność S. K. zeznała: Jestem pewna, że gdy wchodziłam do sklepu to miałam portfel w torebce, ponieważ bezpośrednio wcześniej kupowałam dla wnuka gruszki na pobliskim stoisku (k. 280).

W tym miejscu nie sposób nie poczynić dygresji, iż wyjaśnienia oskarżonej, które złożyła w postępowaniu przygotowawczym (k. 53) – były zastanawiająco zgodne z faktami, które znane były Policji już wcześniej – z protokołu zeznań S. K., które złożyła ona w dniu 28 08 2014 r. (k. 89-89v). Wówczas pokrzywdzona nie przedstawiła szczegółowo w jakich konkretnie okolicznościach utraciła portfel. Podała tylko, że robiła zakupy na straganie (k. 89), po czym weszła do sklepu (...) – i wówczas zorientowała się, że nie posiada portfela (k. 89v).

Zatem – nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż mogło być tak, że oskarżonej zasugerowano fakty, które wynikały z zeznań pokrzywdzonej – stąd w protokole wyjaśnień znalazło się stwierdzenie, że oskarżona jakoby znalazła portfel niedaleko kiosku z warzywami (k. 53). To stwierdzenie było wówczas niesprzeczne z faktami, które pokrzywdzona podała w ogólnikowych zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

Jednakże prawda była inna – albowiem w rzeczywistości pokrzywdzona nie utraciła portfela przed wejściem do sklepu (...) – co przekonująco wyjaśniła składając zeznania na rozprawie.

Po czwarte – pokrzywdzona nie rozpoznała oskarżonej jako osoby, która była obecna w sklepie, w czasie, gdy została dokonana kradzież portfela (k. 280).

Do wskazanych argumentów dodać jeszcze należy, iż organ prowadzący dochodzenie nie zweryfikował, czy oskarżona mówiła prawdę przyznając się do popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie V aktu oskarżenia. W szczególności nie została wykonana wizja lokalna z udziałem oskarżonej. Nie zażądano od wymienionej by wskazała miejsce, w którym weszła w posiadanie portfela.

W ocenie sądu, mając na uwadze podniesione wyżej okoliczności stwierdzić należało, że powstały wątpliwości co do tego, czy oskarżona popełniła czyn zarzucany jej w punkcie V aktu oskarżenia. Wątpliwości te nie zostały usunięte w toku postępowania dowodowego. Zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. w brzmieniu nadanym mu ustawą nowelizacyjną – wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Dlatego też sąd, posiłkując się tym przepisem, powstałe wątpliwości rozstrzygnął na korzyść oskarżonej przyjmując, iż nie popełniła ona przedmiotowego czynu.

W rezultacie – sąd uniewinnił oskarżoną od popełnienia tego czynu (tak w punkcie III wyroku).

D

Odnosnie zarzutu VI aktu oskarżenia, to – jak wcześniej sąd stwierdził – dowody zebrane w sprawie okazały się niewystarczające do przypisania oskarżonej odpowiedzialności za ten czyn. W tym miejscu wypada od razu zauważyć, iż oskarżyciel w opisie czynu – z niezrozumiałej przyczyny – jako datę popełnienia czynu wpisał dzień 4 lipca 2014 r. , podczas gdy w rzeczywistości – co bezsporne – czyn ten zaistniał w dniu 28 08 2014 r. (zob. k. 98).

Bazując na całokształcie materiału dowodowego zebranego w toku sprawy można zakładać, iż oskarżonej postawiono przedmiotowy zarzut z tego powodu, iż wymieniona przyznała się w toku pierwszych wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym do tego, że w sklepie (...) w lato ukradła brązowy portfel, w którym znajdowały się pieniądze (k. 53). We wszystkich następnych wyjaśnieniach, które składała w postępowaniu przygotowawczym – oskarżona przyznawała się do wszystkich stawianych jej zarzutów, przy czym nie składała szczegółowych wyjaśnień opisujących przebieg czynów (zob. k. 63, 110v, 147-147v, 212).

Jednakże na rozprawie oskarżona zaprzeczyła temu, iżby miała dokonać zarzucanego jej czynu i wskazała, że jej wcześniejsze przyznanie wynikało z presji wywieranej na nią przez przesłuchujących ją funkcjonariuszy Policji (k. 278v-279).

W ocenie sądu – zważywszy na podane niżej okoliczności – nie można było wykluczyć, iż oskarżona podała na rozprawie prawdę, mówiąc, iż nie popełniła czynu zarzucanego jej w punkcie VI aktu oskarżenia.

Powtórzyć trzeba – podobnie jak w rozważaniach poczynionych wcześniej – oczywiste stwierdzenie, iż sprawstwo oskarżonej powinno być dowiedzione w sposób nie budzący wątpliwości. Zdaniem sądu w odniesieniu do rozważanego tu czynu – zabrakło dowodów, które wskazywałyby w sposób niewątpliwy, że oskarżona popełniła przedmiotowy czyn.

Po pierwsze – wypada od razu stwierdzić, iż wyjaśnień oskarżonej nie można było uznać za konsekwentne – oskarżona bowiem, co wyżej wykazano, na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Po drugie – wyjaśnienia oskarżonej, w których przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu – były bardzo lakoniczne. Oskarżona ten czyn opisała w jednym zdaniu. Nie określiła precyzyjnie o jaki sklep (...) chodziło, nie opisała sposobu popełnienia czynu (nie podała żadnych faktów na temat tego w jaki sposób miała dokonać kradzieży portfela).

Po trzecie – pokrzywdzony nie był w stanie podać żadnych faktów, które pozwoliłyby na przyjęcie, że oskarżona była obecna w dniu 24 07 2014 r. w tym sklepie, w którym pozostawił on na ladzie portfel (na tą okoliczność pokrzywdzony

zeznał: Nie widziałem kto stał za mną – ja nie pamiętam kto. Nie widziałem kto ukradł mi portfel, nie zanotowałem tego w pamięci k. 281v).

Do wskazanych argumentów dodać jeszcze należy, iż organ prowadzący dochodzenie nie zweryfikował, czy oskarżona mówiła prawdę przyznając się do popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie VI aktu oskarżenia. W szczególności nie została wykonana wizja lokalna z udziałem oskarżonej. Nie zażądano od wymienionej by wskazała sklep, z którego jakoby miała dokonać zaboru portfela.

W ocenie sądu, mając na uwadze podniesione wyżej okoliczności stwierdzić należało, że powstały wątpliwości co do tego, czy oskarżona popełniła czyn zarzucany jej w punkcie IV aktu oskarżenia. Wątpliwości te nie zostały usunięte w toku postępowania dowodowego. Zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. w brzmieniu nadanym mu ustawą nowelizacyjną – wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Dlatego też sąd, posiłkując się tym przepisem, powstałe wątpliwości rozstrzygnął na korzyść oskarżonej przyjmując, iż nie popełniła ona przedmiotowego czynu.

W rezultacie – sąd uniewinnił oskarżoną od popełnienia tego czynu (tak w punkcie III wyroku).

E

Oskarżona (k. 53), a także jej obrońca (k. 307) wysnuli twierdzenia, iż oskarżona cierpi na kleptomanię, a konsekwencji, iż była niepoczytalna w czasie popełniania przypisanych jej czynów. W szczególności obrońca stwierdziła, iż oskarżona była wielokrotnie w przeszłości karana za podobne kradzieże – co może świadczyć o tym, że cierpi ona na kleptomanię (k. 307).

Sąd stwierdził, iż powyższe twierdzenia były nieprawdziwe i potraktował je jako wyraz przyjętej linii obrony.

Odnosząc się najpierw do twierdzenia obrońcy, iż z faktu, że oskarżona w przeszłości miała popełniać wielokrotnie podobne czyny należałoby przypuszczać, że cierpi ona na kleptomanię – stwierdzić należało, że twierdzenie to obarczone jest logicznym błędem. Rzecz w tym, iż z faktu tego należało wyciągnąć wniosek zgoła przeciwny. Mianowicie ten, że oskarżona jest osobą niepoprawną, notorycznie naruszającą porządek prawny. W tym miejscu wypada wskazać, iż w żadnych postępowaniach, w których oskarżona była w przeszłości skazywana za popełnianie kradzieży nie stwierdzono, iżby jej poczytalność była w jakikolwiek sposób ograniczona.

Wszakże – w celu stwierdzenia, czy oskarżona cierpi na kleptomanię – został dopuszczony dowód z opinii uzupełniającej biegłych psychiatrów (zob. postanowienie k. 285). Biegli we wszechstronnej i szczegółowej opinii jednoznacznie wykluczyli istnienie u oskarżonej kleptomanii. W szczególności należy wskazać na bardzo istotny element pozwalający stwierdzić, czy osoba cierpi na kleptomanię. Mianowicie cierpiąca na nią osoba odczuwa niemożność powstrzymywania się od impulsu kradzieży przedmiotów, które **nie są zdobywane dla korzyści osobistych ani finansowych** (k. 292).

Bazując na okolicznościach ustalonych stanów faktycznych, dotyczących czynów przypisanych oskarżonej – stwierdzić należy, iż dokonywała ona kradzieży w celu przywłaszczenia sobie cudzego mienia (głównie pieniędzy i telefonów). W szczególności – jeśli chodzi o kradzież torebki w sklepie (...) – oskarżona podała, iż była zainteresowana pieniędzmi (które wydała na własne potrzeby – k. 53), natomiast innymi przedmiotami (poza telefonem) – jako nie przedstawiającymi dla niej wartości materialnych – nie była zainteresowana (które – jako dla niej bezwartościowe – wyrzuciła). W innym miejscu szczerze wyznała: Ja nigdy nie interesowałam się innymi rzeczami niż pieniądze i telefony (k. 53v). W jeszcze innym miejscu oskarżona podała: bardzo żałuję tego, co zrobiłam, zrobiłam to z biedy (k. 110).

Dlatego też sąd uznał, iż oskarżona dokonywała kradzieży nie dlatego, że odczuwała patologiczny przymus dokonania kradzieży, lecz dlatego, że chciała tych kradzieży dokonać w celu osiągnięcia materialnych korzyści dla siebie. Sąd

zatem w pełni podzielił ustalenia biegłych, iż oskarżona była poczytalna w czasie dokonywania przypisanych jej czynów oraz nie cierpiała na kleptomanię.

V

Okoliczności dotyczące wymiaru kary

Przy wymiarze kary Sąd kierował się nade wszystko wskazaniem zawartymi w art. 53 § 1 i § 2 k.k.

Już na samym wstępie wypada stwierdzić, iż w realiach sprawy dominowały okoliczności obciążające. Mianowicie, oskarżona była w przeszłości wielokrotnie karana za przestępstwa podobne. Tylko w ostatnich 5 latach została skazana za popełnienie kilkunastu przestępstw kwalifikowanych z art. 278 § 1 k.k. (w kilku przypadkach także w zbiegu z art. 275 § 1 k.k. i 276 k.k. – zob. dane o karalności k. 154-155). Co więcej – oba przypisane oskarżonej w niniejszej sprawie występki – popełniła ona w ramach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k.

Mając powyższe na uwadze sąd wymierzył oskarżonej za każdy z przypisanych jej czynów – na podstawie art. 278 § 1 k.k. – kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie – na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. – sąd zobowiązany był orzec wobec oskarżonej karę łączną – sytuując ją w przedziale od najniższej z wymierzonych kar jednostkowych (tj. od 8 miesięcy) do sumy kar jednostkowych (tj. do 1 roku i 6 miesięcy).

Sąd uznał, iż podstawą wymiaru kary łącznej powinny być przepisy dotychczasowe (tj. w brzmieniu obowiązującym do dnia 01 07 2015 r.), ponieważ przepisy w brzmieniu dotychczasowym należało uznać za korzystniejsze dla oskarżonej.

Po pierwsze dlatego, iż przepis art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu dotychczasowym przewidywał niższe górne granice kary łącznej, niż ten przepis w brzmieniu ustalonym od dnia 01 07 2015 r., a po drugie – sąd orzekając karę łączną pozbawienia wolności – poddał ją analizie pod kątem tego, czy zachodzą podstawy do jej warunkowego zawieszenia. Gdyby sąd zastosował przy wymiarze kary łącznej ustawę nową (tj. w brzmieniu obowiązującym po dniu 01 07 2015 r.), to wówczas rozważania co do tego, czy istnieją podstawy do warunkowego zawieszenia wykonania kary – uznać należałoby za bezprzedmiotowe. Rzecz bowiem w tym, że zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 69 § 1 k.k. warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności nie mogłoby wchodzić w rachubę, jeśli sprawca karany był uprzednio na karę pozbawienia wolności. Oskarżona – co wyżej wskazano – była karana w przeszłości na karę pozbawienia wolności – stąd – gdyby stosować wobec niej ustawę w brzmieniu nowym – to wykonanie orzeczonej wobec niej kary nie mogło być warunkowo zawieszony z mocy prawa. Dlatego też – żeby nie stawiać oskarżonej w sytuacji przymusowej – w odniesieniu do kwestii warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności – sąd uznał, że należy stosować wobec niej kodeks karny w brzmieniu dotychczasowym. Zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa i doktryny prawniczej – ustawę dotychczasową należało stosować w pełnym zakresie (tj. do wszystkich rozstrzygnięć – nie można bowiem częściowo stosować ustawy w brzmieniu dotychczasowym i częściowo w brzmieniu nowym).

Mając powyższe na uwadze sąd – uwzględniając powołane okoliczności obciążające – wymierzył oskarżonej karę łączną w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd nie znalazł podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania tej kary. Zważywszy na okoliczność, że oskarżona popełniła przypisany jej czyn przed dniem 01 07 2015 r. – do oceny, czy zachodzi podstawa do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności – stosować należało przepis art. 69 § 1 i 2 k.k. w jego dotychczasowym brzmieniu – tj. sprzed nowelizacji kodeksu karnego, która weszła w życie w wyżej podanej dacie. Przepis ten – jak to wyżej zostało wykazane – w dotychczasowym brzmieniu był bowiem korzystniejszy dla sprawy.

W ocenie sądu na przeszkodzie warunkowemu zawieszeniu wykonania orzeczonej kary – stała negatywna prognoza kryminalistyczna oskarżonej. Mianowicie, nie sposób było przyjmować – zważywszy na jej dotychczasowy sposób życia – iż przebywając na wolności nie powróci ona do przestępstwa. Oskarżona przecież – co zostało wyżej wskazane –

był wielokrotnie karana za popełnienie przestępstw. Mimo odbywania kar pozbawienia wolności w zakładach karnych – nie zmieniła swego życia i po raz kolejny popełniła przestępstwa.

W opisanej konfiguracji faktycznej – nie można było przyjmować, że warunkowe zawieszenie wykonania kary będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżeniu powrotowi do przestępstwa.

Z uwagi na fakt, że pokrzywdzona T. W. złożyła wniosek o nałożenia na oskarżoną obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem (k. 280v) – sąd z mocy z art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. był zobowiązany taki obowiązek orzec (dlatego też sąd orzekł jak w punkcie V wyroku).

Z uwagi na fakt, że w sprawie broniła oskarżoną obrońca z urzędu – sąd zasądził na jej rzecz od Skarbu Państwa wynagrodzenie za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu – na podstawie § 2, § 3, 14 ust. 2 pkt 1, 19, 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 – tak w punkcie VI wyroku).

Z uwagi na fakt, że oskarżona utrzymuje się renty w kwocie 330 zł – została ona zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych.